

Ks. Stanisław Dyk*

Lublin

HOMILIA W CELEBRACJI OBRZĘDU POKUTY I POJEDNANIA

Sakrament pokuty i pojednania jest jednym z dwóch sakramentów uzdrowienia. Jak każdy sakrament jest on uprzywilejowanym sposobem samoudzielania się Boga człowiekowi. Wierni stają się w nim uczestnikami historii zbawienia, zostają niejako ogarnięci wydarzeniami tej historii, której szczytem jest misterium paschalne Chrystusa. Według obecnego rytuału pokuty pt. *Ordo paenitentiae*¹, sakrament ten może być sprawowany w potrójnej formie: jako obrzęd pojednania jednego penitenta, obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem, obrzęd pojednania wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem (por. OP 15–35). Pierwsza forma obrzędu wskazuje na osobistą odpowiedzialność w grzechu i nawróceniu. Mimo tego, że grzech może być w różny sposób uwarunkowany, pozostaje on jednak wolnym aktem człowieka, którego odpuszczenie wymaga osobistego nawrócenia i naprawienia konsekwencji grzesznego postępowania. Forma druga i trzecia ukazują eklezjalną naturę pokuty². Wierni bowiem wspólnie słuchają słowa Bożego, pomagają sobie

* **Stanisław Dyk**, ks. dr – adiunkt w Katedrze Homiletyki w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; wykładowca homiletyki i teologii ewangelizacji; redaktor naczelny „Przeglądu Homiletycznego”; autor książki: *Duch – Słowo – Kościół. Biblijny model ewangelizacji* (Lublin 2007) oraz wielu teologicznych publikacji naukowych. Adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: stan.dyk@wp.pl.

¹ Tłumaczenie polskie: *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich* (OP), Katowice 1981.

² W przypadku obrzędu pojednania wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem, w homilii należy wyjaśnić wiernym warunki uzyskania rozgrzeszenia: wzbudzenia żalu za grzechy, postanowienie poprawy, naprawienie ewentualnych zgorszeń i wyrządzonych szkód oraz postanowienie indywidualnego wyznania grzechów ciężkich przy nadarzającej się okazji. Należy

nawzajem poprzez modlitwę i po indywidualnym wyznaniu grzechów i otrzymaniu rozgrzeszenia wspólnie uwielbiają Boga za Jego wielkie dzieła. Wszystkie formy celebracji obrzędu pojednania i pokuty mają podobny schemat: obrzędy wstępu, proklamacja słowa Bożego, liturgia sakramentalna, dziękczynienie i rozesłanie³.

Homilia przewidziana jest we wszystkich formach obrzędu (por. OP 17, 24)⁴. Pełni ona bardzo istotną rolę w sprawowaniu obrzędu pojednania i pokuty. Pomaga bowiem wzbudzić wiarę, która jest konieczna dla owocnego przyjęcia sakramentu (por. DK 4)⁵. Wyjaśnia także znaczenie sakramentu, dzięki czemu sprawowany obrzęd nie degeneruje się w magię. Przede wszystkim jednak wzywa do rozpoznania grzechu i doprowadza do wewnętrznego nawrócenia (por. OP 6). Szczególnie w celebracji tego obrzędu zwiastowane słowo Boże jawi się jako żywe i skuteczne, *przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca* (Hbr 4,12). Zaniedbanie więzi głoszonego słowa z celebracją tajemnicy pojednania prowadzi nieuchronnie do kryzysu sakramentu pojednania i pokuty⁶. Omawiając specyfikę homilii pokutnej należy ukazać przede wszystkim jej źródła (tematyka czytań zawartych w rytuale obrzędu), treść, mistagogiczny charakter oraz formę. Wspomniane zagadnienia stanowić będą przedmiot poniższego opracowania.

TEMATYKA CZYTAŃ W RYTUALU OBRZĘDÓW POKUTY

Głównym źródłem homilii są tutaj lektury biblijne zamieszczone w rytuale pokutnym. Ich celem jest pomoc wiernym w poznaniu swoich grzechów, wezwanie ich do nawrócenia oraz wzbudzenie ufności w Boże miłosierdzie (por. OP 17, 24). Bogaty zestaw tekstów Pisma Świętego starannie dobranych w aspekcie nawrócenia i pokuty, uwypukla całe misterium pojednania⁷.

również wskazać na pewną formę ogólnego zadośćuczynienia, do którego każdy może coś dodać z własnej gorliwości (por. OP 35).

³ Por. P. Sorci, *Penitenza*, w: *Dizionario di omiletica*, a cura di M. Sodi, A.M. Triacca, Torino – Bergamo 1998, s. 1129 n.

⁴ Por. A.M. Triacca, *Principi teologico-liturgico-semantic, provenienti dall' „Ordo paenitentiae”, per un nuovo stile celebrativo del sacramento*, „Ephemerides liturgicae” 89,2–4 (1975), s. 224 n. Przepowiadanie słowa Bożego w obrzędzie pokuty będzie nazywane w poniższym opracowaniu także homilią pokutną.

⁵ Por. H. Słotwińska, W. Głowa, *Przepowiadanie o sakramentach w katechezie i w homilii (w oparciu o źródła liturgiczne)*, Lublin – Przemyśl 2001, s. 29 n.; J. Chmiel, *Geneza i charakter homilii sakramentalnej*, „Ruch biblijny i liturgiczny” 36 (1983), s. 21–23.

⁶ Oznaką takiego kryzysu jest fakt, że jego sprawowanie pozostaje często czynnością jakby prywatną, oderwaną od wspólnoty Kościoła, skupiającą uwagę na zewnętrznych aktach penitenta i jego osobistym wysiłku w dziele pokuty (por. L. Sikorski, *Słowo Boże w liturgii pojednania i pokuty. Celebracje pokutne*, Kielce 2001, s. 10).

⁷ P. Sorci, *Penitenza*, s. 1130–1132. Zob. *Il Lezionario della penitenza. Commento esegetico e pastorale del Lezionario liturgico*, Brescia 1977.

Słowo Boże w obrzędzie pojednania jednego penitenta

W celebracji indywidualnej zebranych jest 12 krótkich czytań (por. OP 69–81)⁸. Dwa czytania wzięte są ze Starego Testamentu (ST): Iz 53,4-6 (posłuszny Sługa zdruzgotany za nasze winy; w Jego ranach jest nasze zdrowie) i Ez 11,19-20 (obietnica nowego serca, które będzie w stanie postępować według przykazań Boga). Pięć lektur stanowią Ewangelie: Mk 1,14-15 (zaproszenie do nawrócenia na początku działalności Jezusa), Mt 6,14-15 (wezwanie do przebaczenia braciom, aby samemu uzyskać przebaczenie od Ojca), Łk 6,31-38 (darmowa i miłosierna miłość Boga, którą mamy naśladować jako Jego dzieci), Łk 15,1-7 (przypowieść o zagubionej owcy), J 20,19-23 (Chrystus zmartwychwstały udziela swoim uczniom daru pokoju i władzy odpuszczania grzechów). Cztery czytania zostały wzięte z listów św. Pawła: Rz 5,8-9 (Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami), Ef 5,1-2 (postępowanie w miłości tak jak Chrystus, który ofiarował siebie za nas wszystkich), Kol 1,12-14 (dziękczynienie Bogu za to, że wyzwolił nas z mocy ciemności), Kol 3,8-10.12-17 (zwląć człowieka starego, a przyoblec się w nowego, który nieustannie się odnawia). Jeden tekst zaczerpnięty jest także z 1 J 1,6-7.9 (rozpoznać swoje grzechy, aby otrzymać przebaczenie i oczyszczenie we krwi Jezusa).

Słowo Boże w obrzędzie pojednania wielu penitentów

W tej formie obrzędu rytuał proponuje 106 czytań (zob. OP 95–195)⁹. Ich tematyka prezentuje się następująco: trzydzieści cztery lektury starotestamentalne opowiadają o grzechu Adama i Ewy (Rdz 3,1-9); o grzechu Kaina i obietnicy zbawienia (Rdz 4,1-15); o wystawianiu Boga na próbę przez Izraelitów w Massa i Meriba (Wj 17,1-17); o idolatrii na pustyni (Pwt 9,7-19); o interwencji Natana, który ujawnia Dawidowy grzech cudzołóstwa i zabójstwa (2 Sm 12,1-9.13); o przykazaniach (Wj 20,1-21) – prawie życia i wolności (Pwt 30,15-20), których istota zawiera się w miłości Boga (Pwt 6,4-9). Ukazują one także gwałtowne wystąpienia proroków Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela, Ozeasza, Joela, Micheasza i Zachariasza, którzy przypominają o przymierzu (Iz 5,1-7; Mi 6,1-15), o zgubnych konsekwencjach naruszania Przymierza (Iz 59,1-4.9-15; Jr 2,1-13), o zazdrosnej miłości Boga (Iz 1,2-6.15-18); wzywają lud do szczerego nawrócenia (Iz 55,1-11; Za 1,1-6), jeśli chce on uniknąć niszczących skutków swej niewierności (Iz 58, 1-11; Jr 7,21-26); zapewniają o wiecznej miłości Boga (Iz 43,22-28); zapowiadają nowe serce, które sam Pan da ludowi (Ez 36,23-28) i Nowe Przymierze, które On jednostronnie ustanowi (Ez 11,14-21; Oz 2,16-25; 14,2-10; Mi 7,2-7.18-20). Przymierze to będzie możliwe dzięki ofierze posłusznego Sługi, który ofiaruje swoje życie dla usprawiedliwienia wszystkich (Iz 53,1-12) i dzięki modlitwie sprawiedliwego, który wstawia się za grzesznikami (Rdz 18,17-33; Pwt 9,7-19). Inne teksty ST kładą nacisk na wybór

⁸ Istnieje również możliwość wyboru innych tekstów biblijnych.

⁹ Jeśli do tej liczby doda się inne teksty biblijne podane w proponowanych wzorach nabożeństw pokutnych, to powstaje prawdziwy lekcjonarz pokutny, zawierający aż 123 czytania.

sprawiedliwości, jeśli chce się osiąść mądrość i życie wieczne (Mdr 5,1-16), oraz na przebaczenie, jeśli samemu chce się je otrzymać od Boga (Syr 28,1-7). Inne w końcu ukazują prawdziwe liturgie pokutne (Ne 9,1-20; Oz 11,1-11; Jl 2,12-19).

Psalmy responsoryjne zawarte w obrzędzie to głównie lamentacje, które prowadzą od rozpoznania grzechu (Ps 32, 51), do wyznania ufności w Boże miłosierdzie (Ps 13, 31, 36), do medytacji Jego przykazań (Ps 119), do prośby o przebaczenie (Ps 123) lub możliwość kroczenia Jego drogami (Ps 25, 143, 90) i życia w komunii z Bogiem (Ps 73). Szczególne znaczenie posiadają tu psalmy 32, 51, 130, 143.

Trzydzieści dziewięć lektur wziętych zostało z pism apostoelskich. Jest w nich mowa o sądzie Bożym nad czynami ludzkimi, ze słuszną karą dla występnych (Ap 20,11-15) i błogosławieństwem komunii z Bogiem dla prawych (Ap 21,1-8). Przede wszystkim jednak znajduje się tu orędzie o darmowym usprawiedliwieniu (Rz 3,22-26), które ma swoje źródło w miłości Boga (Ef 2,1-10) i zostało nam udzielone dzięki zasługom krwi Chrystusowej (Rz 5,6-11; 1 P 1,13-23). Sprawiedliwość ta jest nowym stworzeniem (Rz 6,16-23), darem wolności (Rz 7,14-25) i światła (Rz 13,8-14), pojednaniem z Bogiem (2 Kor 5,17-21), zmartwychwstaniem (Ef 2,1-10), odnowieniem łaski chrztu (Rz 6,2-13). Ze strony człowieka wymaga ona uznania własnej grzeszności (1 J 1,5-10; 2,1-2), przemiany serca (Rz 12,1-2.9-19; Ef 4,1-3.17-32), umierania z Chrystusem dla świata (Ga 5,16-24), zwleczenia z siebie starego człowieka i przyodziania się w nowego (Kol 3,1-10.12-17), walki z grzechem (Ef 6,10-18; Hbr 12,1-5), wierności chrześcijańskiemu powołaniu (2 P 1,3-11). Powinna także przejawiać się w czynach sprawiedliwości i miłości (1 J 2,3-11; Jk 1,22-27; 2,14-26; 3,1-12; Ap 2,1-5; 3,14-22).

Spośród 27 lektur ewangelicznych, 11 zostało zaczerpniętych z Ewangelii wg św. Mateusza. Znajduje się w nich apel o nawrócenie włożony w usta Jana Chrzciciela (3,1-12) i samego Jezusa (4,12-17) oraz zapewnienie, że przybył On nie dla sprawiedliwych, lecz dla chorych i grzeszników (9,2-13). W trzech fragmentach Kazania na Górze ukazane jest nowe prawo królestwa Bożego: błogosławieństwa (5,1-12), wezwanie uczniów do bycia światłem świata i solą ziemi (5,13-16), nowa sprawiedliwość królestwa (5,17-47). Jak ukazuje to uzdrowienie paralityka, Boże przebaczenie jest uzdrowieniem całego człowieka, aż do głębin jego istoty (9,1-8). Pojednanie ma charakter wspólnotowy: jest pojednaniem z Kościołem poprzez apostołów, którym Chrystus powierzył władzę wiązania i rozwiązywania (18,15-20). Wymaga ono jednak żalu i skruchy, którego wzorem jest płacz Piotra po zaparciu się Pana (26,69-75). Skrucha powinna przejawiać się w braterskim przebaczeniu (18,21-35), a przede wszystkim w dziełach miłości wobec maluczkich i ubogich (25,31-46). Nie oznacza to, że dary Boga są taką postawą uwarunkowane, lecz, że takie nawrócenie stwarza przestrzeń, w której możliwe jest przyjęcie Boga, który się ofiaruje. Jedyna perykopa wzięta z Ewangelii wg św. Marka mówi o podwójnym przykazaniu Boga i bliźniego, w którym zawiera się całe prawo i prorocy (12,28-34). Osiem lektur zostało zaczerpniętych z Ewangelii wg św. Łukasza. Ukazują one wielkie miłosierdzie Boga, niezależne od ilości i wagi ludzkich grzechów

(7,36-50). Dlatego też w niebie odbywa się wielkie święto, chociażby z powodu jednego nawróconego grzesznika (15,1-10). Miłosierdzie to we wspaniały sposób ukazane zostało w przypowieści o synu marnotrawnym (15,11-32). Jeśli człowiek nie chce się zatracić, potrzebne jest nawrócenie (13,1-5). Przejawia się ono: w pokornym rozpoznaniu swych grzechów, czego modelem jest celnik z przypowieści (18,9-14) i łotr na krzyżu (23,39-43); w przyjęciu Jezusa i przemianie życia oraz naprawieniu niesprawiedliwości i zgorszeń (19,1-10); w dyspozycyjności do przebaczenia naszym winowajcom w takiej mierze, w jakiej Bóg nam przebaczył (17,1-4). Z Ewangelii wg św. Jana, w końcu, zaproponowano 8 perykop: o sądzie nad cudzołożnicą i jej oskarżycielami (8,1-11); o tym, że grzech jest niewolą, z której wyzwala człowieka przyjęte przez niego słowo Chrystusa (8,31-36); o tym, że trwanie w tym słowie *przynosi owoc obfity* i oczyszcza człowieka (15,1-8); o przebaczeniu i pojednaniu, które są owocem Paschy Chrystusa (19,13-37) będącej najwyższym znakiem miłości Boga i sądu nad światem (15,9-14); o tym, że dar przebaczenia wszystkich grzechów został udzielony przez Ducha Świętego i przekazany Kościołowi (20,19-23).

Na podstawie powyższego opisu widać także, że lektury biblijne ułożone zostały w wymiarze historiozbowym (por. OP 95, 169): poczynając od Księgi Rodzaju (odslaniającej tajemnicę grzechu i zapowiadającej jednocześnie obietnicę zbawienia), przez Ewangelie (ukazujące zbawienie dokonane w Jezusie), aż do Apokalipsy (będącej wyrazem wypełnienia Bożych obietnic i ukazującej chwałę niebieskiej liturgii).

Wybór lektur biblijnych

Z tak bogatego stołu słowa Bożego kaznodzieja powinien dokonać wyboru tekstów, które staną się bezpośrednim źródłem jego homilii. W wyborze tym obowiązują pewne kryteria. Chodzi przede wszystkim o to, aby nie preferować tekstów o charakterze moralizującym, lecz sięgać po takie czytania, które przypominają Boże wezwania do nawrócenia i upodobnienia się do Chrystusa (nawrócenie to możliwe jest dzięki miłosierdziu Boga, który wzywa do odrzucenia człowieka starego, uwikłanego w grzeszne dążenia i przyobleczenia człowieka nowego); ukazują, że misterium pojednania dokonuje się przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa oraz przez dar Ducha Świętego (misterium to znajduje dziś najwyższy wyraz w celebracji sakramentu pokuty, zawiera się w Eucharystii i prowadzi do nowego życia poprzez przyłgnięcie do słowa Bożego, naśladowanie Chrystusa i miłość do braci); przybliżają sąd Boga o tym, co dobre i złe w życiu człowieka, aby w ten sposób oświecić jego sumienie i pomóc we właściwym zrozumieniu grzechu (nawrócenie i jego celebracja prowadzić ma bowiem do podporządkowania życia ludzkiego osądowi Boga). To są podstawowe zagadnienia tajemnicy pojednania, wokół których należy wybierać i grupować czytania zawarte w rytuale (por. OP 24)¹⁰.

¹⁰ Por. P. Sorci, *Penitenza*, s. 1132; H.J. Sobeczko, *Kapłan a duszpasterstwo pokuty*, „Homo Dei” 5 (1986), s. 26.

TREŚĆ HOMILII POKUTNEJ

Homilia pokutna, biorąc za punkt wyjścia teksty Pisma Świętego, powinna w swojej treści pomóc wiernym zrozumieć głębię Bożego miłosierdzia, konieczność nawrócenia, sens i wymiary grzechu, oraz znaczenie zadośćuczynienia (por. OP 25). Treści te zostaną omówione poniżej w porządku bardziej ewangelicznym, a mianowicie: miłosierdzie Boże, grzech, nawrócenie, zadośćuczynienie.

Miłosierdzie Boże

Człowiek w swojej grzeszności często tworzy sobie fałszywy obraz Boga. Pierwszym zadaniem kaznodziei podczas homilii w obrzędzie pokuty powinno być zatem uwolnienie słuchacza od tych fałszywych wyobrażeń i ukazanie mu prawdziwej istoty miłosiernego, kochającego Boga. Trzeba tu odkryć przed słuchaczem prawdziwe, czasem nawet szokujące orędzie Ewangelii. Orędzie to zrozumie się lepiej, jeśli słowo „ewangelia” porówna się ze słowem „prawo”. Prawo wskazuje granice dobra, zakazuje i ujawnia zło, osądza i potępia tego, kto je popełnia. Jego bezpośrednim źródłem jest sumienie. Człowiek natomiast od zawsze mylił Boga z prawem. Uważał Go tylko za ojca (pojmując ojcostwo tylko na sposób ludzki) i mylił z własnym superego (z własnymi fobiami, wyobrażeniami, itd.). Dlatego kaznodzieja ma sięgać do Ewangelii i pokazywać, że Bóg nie jest ojcem – władcą, wszystkowiedzącym i bezlitosnym sędzią. Nie jest On najwyższym zakazem, lecz ostateczną możliwością człowieka. Sumienie słusznie nas pobudza, osądza i gani. Ale przeobrażać je w Boga jest śmiertelnym kłamstwem. Takie wyobrażenia Boga prowadzą często do religijności służalczej bądź do ateizmu w imię człowieka¹¹.

Głosząc słowo Boże w obrzędzie pojednania i pokuty należy następnie ukazywać wspaniałą tajemnicę miłosierdzia Boga, który nieustannie wzywa nas do siebie. Boża wierność w miłości pozostaje niezachwiana, nawet pomimo największych grzechów. W homilii pokutnej trzeba podkreślać inicjatywę Boga w procesie pojednania. Ten, który *pierwszy nas umiłował* (1 J 4,19) wychodzi naprzeciw człowiekowi. Szuka go, jak zagubionej owcy, ofiaruje mu swoje przebaczenie i poprzez sakrament pojednania „przynosi go do swego domu” wprowadzając w komunię ze sobą. Bóg osobiście zaangażował się w historię zbawienia grzesznika posyłając swego Syna, który został ukrzyżowany i zmartwychwstał, i który pozostaje „prawicą Boga” wyciągniętą w stronę grzesznika. W Jezusie Chrystusie Bóg zbliżył się do ludzi w sposób przekraczający wszelką wyobrażalną miarę. Dopiero dzięki Jezusowi (ikonie Ojca) ludzie mogą dowiedzieć się kim naprawdę jest miłosierny Bóg¹². Zwiastowanie takiej bezinteresownej, miłosiernej miłości

¹¹ S. Fausti, *Pamiętaj i opowiadaj Ewangelię. Komentarz do czytań niedzielnych z Ewangelii według św. Marka*, Kraków 2004, s. 27 n.

¹² Por. J. Salij, *Jak dziś mówić o Jezusie Chrystusie?*, „Przegląd Homiletyczny” 8 (2004), s. 101; J. Cambier, X. Léon-Dufour, *Miłosierdzie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour,

wzbudzi w człowieku tęsknotę za Bogiem i pragnienie wyrażone w ewangelicznym zdaniu: *zabiorę się i wrócę do mojego ojca* (Łk 15,18)¹³.

Sens i wymiary grzechu

Współczesna homilia pokutna powinna cechować się także właściwym sposobem mówienia o grzechu. Często bowiem, w tradycyjnym przepowiadaniu, grzech ukazywany był jedynie w kategoriach jurydycznych – przedstawiano go jako przekroczenie prawa Bożego. Z takiego przepowiadania rodzi się potoczne rozumienie grzechu jako czegoś przyjemnego, lecz zakazanego przez Boga. Skutkiem tak rozumianego grzechu jest jedynie obraza Boga i nieskończony (nieвозмо́wly do spłacenia przez samego człowieka) dług zaciągnięty wobec Niego. W takiej optyce zbawienie przyniesione przez Jezusa jawi się jedynie jako „wyrównanie rachunków” z Bogiem (dzięki śmierci Jezusa nasze długi wobec Boga są spłacone). Jest to zbawienie „ponad naszymi głowami”: miłosierdzie Boże przykrywa nasze grzechy, lecz nie zmienia nas samych¹⁴.

W homilii pokutnej należy przewyciężyć taki sposób mówienia o grzechu. W tym celu należy z jednej strony oprzeć się na prawdziwym orędziu Ewangelii, z drugiej uwzględnić mentalność współczesnego człowieka, żyjącego w świecie tak bardzo naznaczonym liberalizmem. Dla takiego człowieka posłuszeństwo nie jest już cnotą, a jego brak jawi się jako wyraz ludzkiej autonomii. Dlatego w przepowiadaniu na temat grzechu należy odejść od używania takich terminów jak: „nieposłuszeństwo”, „dług”, „kara”, „ekspijacja”, „odpuszczenie”. Treść zawartą w tych słowach należałoby ukazywać raczej w kategoriach bardziej egzystencjalnych, jako nieszczęście człowieka. Niemal synonimami grzechu są w Biblii również i takie pojęcia, jak: „cierpienie”, „smutek”, „zamieszanie”, „pomyłka”, „przekleństwo”, „śmierć”. Właśnie dlatego, że jest on trucizną dla człowieka, został objęty zakazem. Takie przedstawienie grzechu jest o wiele bliższe doświadczeniu współczesnego człowieka¹⁵.

Właściwym wyjaśnieniem natury grzechu będzie ukazanie jego teologalnego i społecznego wymiaru. W pierwszym z tych wymiarów grzech jawi się jako odrzucenie Boga i Jego prawa albo – ujmując to nieco inaczej – jako zamknięcie się człowieka w samowystarczalności bez Boga. Posługując się terminologią biblijną należałoby powiedzieć, że grzech to odrzucenie zależności od Boga, nieposłuszeństwo Jego słowu przynoszącemu wolność i życie, niewierność i złamanie Przymierza, zdrada miłości Boga Ojca i Oblubieńca. Teologalny wymiar grzechu ukazuje jego najbardziej tragiczne znaczenie. Grzech jest bowiem nieszczęściem

Poznań 1990, s. 482. Zob. J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Kontemplacja Chrystusa – Ikony miłosierdnego Ojca. Medytacje biblijno-kerygmaticzne*, Kielce 2002.

¹³ Por. L. Sikorski, *Słowo Boże w liturgii...*, s. 64–72.

¹⁴ Por. G. Gatti, *Peccato...*, s. 1114.

¹⁵ Por. S. Lyonnet, *Grzech*, w: *Słownik teologii...*, s. 303–314; L. Sikorski, *Słowo Boże w liturgii...*, s. 57–64; G. Gatti, *Peccato...*, s. 1114 n.

i złem człowieka właśnie w takiej mierze, w jakiej niszczy on relację z Bogiem, źródłem wszelkiego, ludzkiego dobra, siłą miłości, która chce dla człowieka jedynie pełni życia i szczęścia. Bóg pragnie nawiązać z człowiekiem bezpośrednią relację miłości, komunii życia, która pozwoli mu zrealizować siebie w pełny sposób. Grzech jest zawinionym odrzuceniem tej komunii. Grzesznik odrzucając prawo Boga odrzuca wymagającą logikę Bożej miłości, logikę, w której On sam daje siebie człowiekowi. Prawo Boże nie jest bowiem jedynie jakąś arbitralną dominacją nad człowiekiem, lecz właśnie znakiem daru, jaki Bóg czyni dla człowieka z siebie samego. Grzesznik występując przeciwko takiej logice odrzuca umieranie dla siebie samego, dla swoich osobistych planów (by móc realizować plan Bożej miłości). Miłość Boga znalazła swoją pełnię w misterium paschalnym Chrystusa, który umiera za osoby, które kocha. Grzech zawiera w sobie wzgardzenie taką miłością, udaremnia krzyż Chrystusowy i wyłącza z uczestnictwa w Jego zmartwychwstaniu. W świetle wiary zatem, odrzucenie Boga ma głębokie i tragiczne skutki. Jeśli bowiem Bóg jest jedyną realizacją i pełnią życia dla człowieka, to wyrzucenie siebie poza komunii z Nim jest potępieniem siebie oraz skazaniem na całkowitą i definitywną nieskuteczność życia. Jest aktem autodestrukcji człowieka. Grzech, który oddala nas od Boga, jest bardzo realną separacją od Niego (por. Iz 59,2) i skazuje nas na najbardziej radykalną samotność. Tylko sam Bóg może potem pokonać taką przepaść dzielącą nas od Niego¹⁶.

Grzech jest oczywiście także nieposłuszeństwem i obrazą Boga, jest także znakiem ludzkiej ułomności i skończoności. Jednak jego prawdziwą powagę rozumiemy przede wszystkim wtedy, jeśli ukaże się go jako wolny wybór człowieka przeciw człowiekowi: przeciwko sobie samemu i przeciw innym. Jest to społeczny wymiar grzechu. Poprzez oddzielenie się od Boga człowiek skazuje się najpierw na wewnętrzne, ontyczne zranienie. Grzech wtrąca człowieka w otchłań cierpienia, rozkładu wewnętrznego i lęku przed śmiercią (por. Hbr 2,14-15; Rdz 3,16-19). Wskutek tego człowiek jest radykalnie niezdolny do wypełniania prawa Bożego, którego istotą jest miłość. Jest to człowiek, o którym św. Paweł mówi: *człowiek według ciała* (Rz 7,14–8,4; 1 Kor 3,3; Ga 5,19), *człowiek dawny* (Ef 4,22; Kol 3,9), człowiek, który *ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz* (Ef 4,22), *syn buntu* (Kol 3,6), *z natury zasługujący na gniew* (Ef 2,3)¹⁷. Grzech jest także złem bardzo realnym. Jest on bowiem bezpośrednią lub pośrednią przyczyną wielu przejawów zła panującego w świecie (zniewolenia, cierpienia, śmierć). Takie zło sprowokowane jest wolnym wyborem człowieka, który opowiada się po stronie nienawiści, egoizmu, niesprawiedliwości lub nie chce się angażować

¹⁶ Por. P. Góralczyk, *Wyzwolenie człowieka z grzechu*, „Communio” 10,1 (1990), s. 5, 7; A. Maggiolini, *Grzech człowieka*, „Communio” 4,5 (1984), s. 4 n.; G. Gatti, *Peccato...*, s. 1115.

¹⁷ Z tej egzystencjalnej sytuacji nie jest w stanie wydobyć się sam. *Dążność ciała wroga jest Bogu, nie podporządkowuje się bowiem prawu Bożemu, ani nawet nie jest do tego zdolna* (Rz 8,7; por. Ps 14,3; Jr 13,23; Rz 3,9). Człowiek pozostaje wewnętrznie rozdarty: *Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę – to właśnie czynię. [...] Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wie] tej śmierci?* (Rz 7,15.24).

w promocję człowieka czy walkę przeciwko złu. Konsekwencje grzesznych czynów sięgają o wiele dalej niż było to w początkowym zamyśle grzeszącego człowieka, prowokując w ten sposób cały łańcuch nieporządku i cierpień. Grzech niszczy braterskie relacje między ludźmi, przez co jawi się jako rana zadana Kościołowi. Wszystkie ludzkie tragedie mają więc swoją przyczynę w wolności człowieka, która powiedziała „nie” Bogu i Jego planowi miłości. Grzech jest również wielkim złem moralnym. Winien być zatem ukazywany jako wystąpienie przeciw własnemu człowieczeństwu, jako wybór tego, co człowieka niszczy zamiast tego, co człowieka rozwija, a więc jako ucieczka od własnej godności bycia bytem moralnym. Jest to godność dziecka Bożego, godność bycia żywą świątynią Ducha Świętego¹⁸.

Konieczność nawrócenia

W homilii pokutnej powinno rozbrzmiewać zaproszenie Boga, aby Jego przebaczenie przyjąć poprzez nawrócenie. Nawrócenie polega przede wszystkim na rozpoznaniu własnej, grzesznej kondycji. Dlatego kaznodzieja powinien pamiętać, że mówienie o grzechu nie jest równoznaczne z potępieniem, lecz ze stwarzaniem warunków sprzyjających zbawieniu. Pierwszym warunkiem do otwarcia się na to zbawienie jest właśnie przyznanie się do grzeszności. W ten sposób nawrócenie jawi się jako podporządkowanie własnego życia osądowi Boga.

Współczesne mówienie na ten temat może sprawiać kaznodziei trudności. Dziś bowiem nauki antropologiczne (zwłaszcza psychologia) są często bardzo nieufne wobec takiego zagadnienia jak poczucie winy. Widzi się w nim irracjonalną i autodestruktywną siłę, która łatwo może przeradzać się w potrzebę samokarania się, lub w różne formy nerwic i lęków¹⁹. Aby przełamać tę nieufność, współczesny kaznodzieja musi pamiętać, że do wzbudzenia świadomości grzechu potrzeba realizmu i odpowiedniej miary. W swoim przepowiadaniu winien opierać się przede wszystkim na prawdzie, której źródłem jest słowo Chrystusa. Następnie powinien odnieść się do sensu i szacunku wobec ludzkiej godności (niszczonej przez grzech). Świadomość grzechu powinna także zostać otwarta na nadzieję odkupienia i wizję lepszej przyszłości. To wszystko jest o wiele łatwiejsze, jeśli grzesznik jest pewien, że może liczyć na bezwarunkowo miłosierną miłość Boga. Orędzie o Bożym miłosierdziu może bowiem przemienić irytację zranionej pychy człowieka i jego lęku przed karą, w spokojne rozpoznanie własnej ułomności, połączone z uświadomieniem sobie „złości” grzechu, skruchą oraz pragnieniem łaski i powrotu do przyjaźni z Bogiem. Rozpoznanie takiej prawdy jest już kroczeniem w kierunku odwrotnym niż grzech, który jest zawsze oparty na kłamstwie²⁰.

¹⁸ Por. G. Gatti, *Peccato...*, s. 1114 n.

¹⁹ Por. J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Chrystus zbawia w sakramentach. Misje jubileuszowe*, Kielce 2001, s. 52 n.

²⁰ Por. P. Henrici, *Grzech jako nieprawda*, „Communio” 10,1 (1990), s. 22 n.; G. Gatti, *Peccato...*, s. 1116.

Nie wystarczy jednak tylko rozpoznać prawdę. Należy również ponownie wejść w prawdę, to znaczy ukierunkować własne życie na dobro, które nas autorealizuje. W tym celu należy ukazać strukturę nawrócenia, która w swojej naturze jawi się jako „antygrzech”. W tej optyce nawrócenie jest najpierw odwróceniem się od własnej samowystarczalności, dostrzeżeniem i pogodzeniem się z tym, że potrzebujemy Boga, Jego przebaczenia i przyjaźni. Nawrócenie nie może zatem oznaczać jedynie moralizmu. Sprowadzając chrześcijaństwo do moralności stracilibyśmy bowiem z oczu istotę orędzia Chrystusa, to znaczy dar nowej przyjaźni, dar komunii z Bogiem. W takim sensie nawrócenie będzie polegało dalej także na wyrzeczeniu się własnej autarchii moralnej. Chodzi o to, aby przemyśleć, poddać rewizji życie indywidualne i społeczne, pozwolić Bogu wniknąć w zasady rządzące naszym życiem, czyli szukać nowego stylu życia²¹. Takie nawrócenie jest przejściem od człowieka starego do człowieka nowego (por. Ef 4,20-24; Rz 6,4), od ekonomii prawa do ekonomii wiary i łaski (por. Ga 3–4). Nie chodzi tutaj zatem o spojrzenie legalistyczne i czysto etyczne, czyli o zwykłe nawrócenie się z popełnionego grzechu i wysilek, by nie popełniać go więcej. Chodzi o pójście drogą nowego przykazania miłości, które rewolucjonizuje relacje, na ile rewolucjonizuje sam fundament relacji człowieka z Bogiem i ludzi między nimi: *Duch Święty zaświadcza naszemu duchowi, że jesteśmy dziećmi Bożymi* (Rz 8,16), ponieważ, gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego [...], *abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo [...]. A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to jesteś dziedzicem woli Bożej* (Ga 4,4-7); *zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy* (1 J 3,1); możemy zwracać się do Boga, mówiąc: *Ojcze nasz* (Mt 6,9)²².

Znaczenie zadośćuczynienia

Mówiąc o zadośćuczynieniu, należy w homilii pokutnej ukazać przede wszystkim jego prawdziwe, ewangeliczne znaczenie. Zadośćuczynienia dokonał raz na zawsze sam Chrystus poprzez swoją mękę na krzyżu. Tajemnica ta stając się naszym udziałem w sakramencie pojednania i pokuty, jest dla nas prawdziwym lekarstwem na nasz grzech i wszelkie zło nim wywołane. W ten sposób Chrystus uzdalnia do nawrócenia, które oprócz swego aspektu wewnętrznego posiada także wyraz zewnętrzny. Przejawia się on w usunięciu konsekwencji grzechów. Chodzi tu więc o konkretne naprawienie realnych szkód spowodowanych grzechem (odwołanie oszczerstw, restytucja materialna, itp.), o czyny chrześcijańskiej miłości i postawę apostolską. Chrześcijanie bowiem doświadczać miłosierdzia i przebaczenia mają je nieść w świat i świadczyć innym ludziom (por. OP 4)²³.

²¹ Takie jest znaczenie biblijnego słowa *metanoia*, odpowiadające naszemu „nawrócić się”. Por. K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna*, Warszawa 1994, s. 67–75.

²² Na tej nowej rzeczywistości (jesteśmy innymi ludźmi) opiera się nowy styl życia, nowa hierarchia wartości, nowy katalog cnót, o których Jezus mówił podczas mowy na górze (Mt 5–7), w której błogosławieństwa ustanawiają nowy kodeks zachowań i wartościowania, a eschatologia ustanawia nową optykę każdej perspektywy.

²³ Por. M. Gogacz, *Ascetyczne wątki pojednania i pokuty*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 17: *Wezwani do prawdy i miłosierdzia*, red. B. Bejze, Warszawa 1987, s. 350.

MISTAGOGICZNY CHARAKTER HOMILII POKUTNEJ

Interpretując całą tajemnicę pojednania ukazaną w Biblii, w homilii pokutnej należy następnie odnieść się do liturgicznej celebracji tego wydarzenia. W ten sposób kaznodzieja zbuduje pomost między liturgią słowa a liturgią sakramentu: przygotuje zebranych na to, co ma nastąpić w sakramencie; wzbudzi ich wiarę, aby modlitwy i hymny towarzyszące obrzędowi były ich autentyczną modlitwą; zachęci do świadomego i radosnego przyjęcia łaski i obowiązków płynących z sakramentu²⁴. Taką mistagogiczną rolę spełni homilia pokutna wówczas, gdy wskaże na Chrystusa działającego w „tu i teraz” sakramentu, ukaże teologiczne znaczenie obrzędu pojednania, wyjaśni sens tekstów liturgicznych oraz znaków i symboli pokutnych.

Wskazanie na Chrystusa działającego w sakramencie

W homilii pokutnej należy przede wszystkim uświadomić wiernym fakt zbawczej obecności Chrystusa. Aspekt ten powinien stanowić najmocniejszy punkt homilii. W ten sposób doprowadzi się do spotkania człowieka ze zmarłychwstałym Panem, wywoła się w nim pragnienie życia w łasce tak hojnie ofiarowanej przez Chrystusa i sprawi, że sakrament stanie się rzeczywistością przemieniającą grzesznika (por. KKK 1484)²⁵. Kaznodzieja powinien wykorzystać tutaj przewodnie obrazy biblijne, ukazujące lub odwołujące się do Chrystusa: Chrystus proponujący pojednanie jest Tym, który przychodzi dziś do tych z nas, którzy zdecydowali się odejść tak jak młodszy i starszy syn, i zaprasza nas na wielką ucztę, radując się z naszego powrotu (por. Łk 15,11 nn.); jest Tym, który potrafi zajrzeć w głąb naszej duszy, jak przy spotkaniu z kobietą cudzołożną (por. J 8,1-11); jest Tym, który uzdrawia nasz duchowy paraliż i pomaga realizować pełnię naszego człowieczeństwa (por. Mt 9,1-8), itp.

Wyjaśnienie znaczenia sakramentu pojednania i pokuty

Wyjaśniając teologiczne znaczenie sakramentu pokuty należy pamiętać, że jest on przede wszystkim aktualizacją proklamowanego wcześniej słowa Bożego, jest doświadczeniem pojednania. W takim sensie celebrowane pojednanie z Bogiem nie jest jedynie jakimś powierzchownym darowaniem win, powiedzeniem: „nie myślmy już o tym więcej”, lecz jawi się jako Boży akt Jego darmowej, stworczej miłości, akt dający życie. Przebaczenie jest nowym narodzeniem, nowym stworzeniem człowieka. Jest cudem łaski, który tylko Bóg może dokonać. Rzeczywistość przebaczenia ma zatem swoje źródło w inicjatywie pochodzącej z miłosiernej miłości Boga. Miłość ta czyni możliwym to, co poprzez grzech jest

²⁴ Por. J.A. Wallace, *Przepowiadanie obrzędowe*, „Przegląd Homiletyczny” 9 (2005), s. 69 n.

²⁵ Por. tamże, s. 67 n.

już niemożliwe dla nas samych, czyli ponowne nawiązanie kontaktu z życiem samego Boga. Inicjatywa Boga wyprzedza nas nie tylko w sensie chronologicznym (pojawia się wcześniej niż nasze nawrócenie), lecz także w sensie ontologicznym (czyni możliwym nasze nawrócenie, dokonuje go w nas). Nawracamy się tylko dlatego ponieważ jesteśmy zwyciężeni przez łaskę. Nawracamy się, kiedy tajemnicza skuteczność miłości Bożej zwycięża wszystkie nasze opory i – przebacząc nam – zmienia nas wewnątrz²⁶. Jeśli istotą grzechu ciężkiego jest akt wolnej woli człowieka, to istotą przebaczenia jest taki wpływ na tę wolę, że ukierunkowuje ją w wolny sposób na Boga. Jeśli grzech nie jest tylko obrazą i długiem wobec Boga, lecz prawdziwym zniszczeniem ludzkiego bytu, to przebaczenie jest nowym jego stworzeniem. W sakramencie pojednania i pokuty kryje się zatem uzdolenie do nowego stylu życia. W ten sposób człowiek doświadcza pojednania z Bogiem, ze sobą samym i z braćmi²⁷. W homilii pokutnej nie wolno nigdy zapomnieć o takim, zbawczym wymiarze spowiedzi świętej, która jest uzdrawiającym spotkaniem ze zmartwychwstałym Panem. Tylko na takiej prawdzie można opierać potem wezwania płynące z tego sakramentu. Tylko takie przepowiadanie skłoni bowiem grzesznika do ufności, wdzięczności i podporządkowania swego życia słowu Bożemu. Taka postawa będzie wyrazem prawdziwie paschalnej moralności²⁸.

Wyjaśnienie tekstów liturgicznych

Najpierw trzeba powiedzieć, że teksty te są również źródłem homilii pokutnej²⁹. W swojej wymowie modlitwy zawarte w rytuale pokrywają się zasadniczo z orędziem tekstów biblijnych omówionym wcześniej i streszczają całe misterium pojednania (por. OP 58, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 2003, 216). Kaznodzieja troszcząc się jednak o świadome i owocne przeżycie sakramentu wprowadzi wiernych w znaczenie takich tekstów jak formuły pozdrowienia i błogosławieństwa (por. tamże, nr 50, 221, 222), a przede wszystkim w sens formuły rozgrzeszenia³⁰. Takie przepowiadanie pomoże również zrozumieć wiernym, że liturgia, w której uczestniczą aktualizuje i uobecnia to, co wcześniej słyszeli w słowie Bożym.

²⁶ Por. S. Czerwik, *Wprowadzenie do odnowionej liturgii pokuty i pojednania*, w: *Sakrament pokuty. Teologia. Liturgia. Pismo św.*, red. A. Skowronek, Katowice 1980, s. 131; J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Chrystus zbawia w sakramentach...*, s. 58 n.

²⁷ Por. K. Romaniuk, *Sakramentologia...*, s. 87–90; tenże, *Teologia pojednania w listach św. Pawła*, w: *Biblia księgą ludu Bożego*, red. S. Łach, M. Filipiak, Lublin 1980, s. 153–157; L. Sikorski, *Słowo Boże w liturgii...*, s. 74–76.

²⁸ Por. G. Gatti, *Peccato...*, s. 1115 n.

²⁹ Por. H. Słotwińska, W. Głowa, *Przepowiadanie o sakramentach...*, s. 245 n., 251.

³⁰ Formuła rozgrzeszenia jest bardzo bogata w treść teologiczną. Wskazuje ona, że „pojednanie penitenta ma swoje źródło w miłosierdziu Ojca, ukazuje związek między pojednaniem grzesznika i misterium paschalnym Chrystusa; podkreśla rolę Ducha Świętego w odpuszczeniu grzechów; wreszcie rzuca światło na kościelną stronę sakramentu, ponieważ prosi o pojednanie z Bogiem i otrzymuje je przez pośrednictwo Kościoła” (OP 19).

Katecheza na temat znaków i symboli pokutnych

Bardzo użyteczną rzeczą w homilii pokutnej będzie wyjaśnienie wiernym, przynajmniej od czasu do czasu, sensu znaków i symboli sakramentu pojednania. W ten sposób uniknie się niebezpieczeństwa odczytywania ich jako jakichś magicznych gestów. Najlepszym rozwiązaniem będzie tu sytuacja, w której treść takiej mistagogicznej katechezy nawiązywać będzie do orędzia proklamowanych wcześniej tekstów biblijnych. Głównym znakiem w sprawowaniu sakramentu pojednania i pokuty jest gest nałożenia rąk i znak krzyża. Wymownym znakiem jest także sam konfesjonał, klęcząca postawa penitenta oraz siedząca postawa kapłana w czasie spowiedzi sakramentalnej. Poprzez gest nałożenia rąk Bóg wlewa w serca wierzących łaskę Ducha Świętego odpuszczając grzechy i obficie ubogacając pojednanych swymi darami. Gest ten, wykonany przez kapłana (przedstawiciela Kościoła), jest także znakiem świadczącym o społecznym wymiarze grzechu i pojednania. Wymowę znaku krzyża streścić można w jednym zdaniu: „zbawienie przyszło przez krzyż”. Konfesjonał natomiast jest znakiem uzdrawiającej i przebaczącej obecności Chrystusa w swoim Kościele. Klęcząca postawa penitenta oznacza z jednej strony jego skruchę, a z drugiej wielkość i zarazem miłosierdzie Boga. Kapłan siedzący w konfesjonale jest narzędziem i znakiem Chrystusa – Sędziego (ten sam Chrystus, który przez kapłana przyjmuje skruszonego grzesznika, będzie też jego Sędzią w dniu śmierci i na Sądzie Ostatecznym, kiedy to przyjmie go łaskawie do Siebie)³¹.

ASPEKTY FORMALNE HOMILII W OBRZĘDZIE POJEDNANIA I POKUTY

Egzystencjalny charakter homilii pokutnej

Homilia obrzędowa powinna nawiązywać zawsze do okoliczności związanych z udzielaniem danego sakramentu prześwietlając je słowem Bożym. W jej kompozycji proponuje się zatem uwzględnienie zasady kaznodziejskiej indukcji, czyli wyjścia od sytuacji słuchaczy, która tutaj ma szczególne znaczenie³². W przypadku homilii pokutnej sytuacją, do której nawiąże kaznodzieja w początkowej części

³¹ H. Słotwińska, W. Głowa, *Przepowiadanie o sakramentach...*, s. 247–249.

³² Por. H. Simon, *Przepowiadanie kaznodziejskie – zarys teorii*, „Współczesna Ambona” 16,6 (1988), s. 132. W modelu homilii indukcyjnej punktem wyjścia nie jest tekst biblijny, lecz ludzkie problemy i pytania. Są one wprowadzeniem do perykopy biblijnej, postawieniem konkretnego problemu, pytaniem skierowanym do Biblii. Odpowiedź na te pytania przyniesie potem właśnie orędzie tekstu biblijnego. Celem indukcji homiletycznej jest skuteczne włączanie słuchacza w aktualizującą się w kazaniu historię zbawienia, jest doprowadzenie słuchacza do spotkania z Bogiem, który rozwiązuje ludzkie pytania i problemy. W ten sposób słowo Boże staje się dla słuchacza prawdziwą Dobrą Nowiną (por. Z. Adamek, *Homiletyka*, Tarnów 1992, s. 137–145; H. Simon, *Teoria przepowiadania Bruno Drehera (1911–1971)*, Opole 1995, s. 113–120). Zasady kaznodziejskiej indukcji nie należy jednak traktować w sposób nazbyt rygorystyczny. Ważne jest jednak, aby szczególna sytuacja słuchaczy, która znajduje swe wyjaśnienie i rozwiązanie w słowie Bożym i sakramencie, doszła do głosu w najbardziej odpowiedniej fazie homilii.

swego słowa, będzie ukazanie skutków grzechu. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj zerwanie komunii z Bogiem, a tym samym wepchnięcie siebie w sytuację samotności bez Boga (teologalny wymiar grzechu). Kaznodzieja powinien podkreślić dramat takiego stanu człowieka, docierając do jego najbardziej podstawowych, intymnych pytań i potrzeb. Człowiek bowiem zawsze tęskni za dobrem, prawdą i pięknem, za szczęściem i świętością, czyli za tym wszystkim, czego źródłem jest Bóg – Miłość. Grzesznik zatem będzie zawsze przeżywał głęboki brak życiowej satysfakcji, będzie zawsze (świadomie bądź nie) oczekiwał i poszukiwał Boga. Będzie w nim ten niepokój, o którym mówił św. Augustyn: „stworzyłeś nas Boże dla siebie i niespokojne jest serce nasze dopóki nie spocznie w Tobie” (por. KKK 27–30)³³. Zadaniem kaznodziei w indukcji homiletycznej będzie więc najpierw nazwanie owych pragnień, tęsknot, braku satysfakcji człowieka, a potem wskazanie, że spełnienie tych pragnień kryje się w „Bogu, który jest miłością”. Właściwym sposobem ukazania smutnej, życiowej sytuacji grzesznika będzie także odwołanie się do egzystencjalnego uwikłania się w grzech, osobistego zniewolenia, zepsucia relacji z bliskimi sobie osobami, rany zadanej sobie i wspólnocie Kościoła oraz mechanizmu rozprzestrzeniania się zła w świecie (społeczny wymiar grzechu). Następnie w świetle tekstów biblijnych kaznodzieja ukaże źródło takiej sytuacji (grzech), jego tragiczną wymowę oraz sposoby wyjścia z niej.

Właściwym modelem homilii, która ukaże cały, psychologiczno-egzystencjalny mechanizm działania grzechu może być także narracyjny sposób przekazu opowiadań biblijnych³⁴. W Biblii znajduje się bowiem bardzo wiele ludzkich historii, które ukazując różne sytuacje, wydarzenia, konkretne grzechy, odkrywają tym samym jego złożoną i tragiczną tajemnicę. Biblijne opowiadania o grzechu pierwszych rodziców, grzechu Kaina, Dawida, syna marnotrawnego, kobiety cudzołożnej, zaparcia się Piotra, wskazują na sytuacje, w których może odnaleźć się każdy grzesznik. Poprzez utożsamienie się z bohaterem opowiadania słuchacz odpowiednio zaktualizowanej homilii pokutnej odnajdzie kryterium osądu dobra i zła obecnego w jego własnym życiu. W ten sposób słowo Boże otworzy mu oczy na sytuacje ciemności i śmierci, w których może się obecnie znajdować.

Personalny charakter homilii pokutnej

Taki charakter homilii w obrzędzie pojednania polega przede wszystkim na stosowaniu w niej zbawczego apelu skierowanego bezpośrednio do słuchaczy. Apel ten wyraża się między innymi w takich formułach jak: „obecny w tym momencie Chrystus mówi wprost do ciebie”; „w tym momencie rozgrywa się sprawa twojego pojednania, zbawienia”; „ciebie dziś śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa uwalnia z mroków grzechu i przywraca do łaski”; „ciebie dziś odnajduje Jezus, jak zagubioną owcę”; „do ciebie dziś Chrystus mówi: idź i nie grzesz

³³ Por. S. Dyk, *Ewangelizacyjny charakter przepowiadania słowa Bożego*, „Przegląd Homiletyczny” 5–6 (2001–2002), s. 30.

³⁴ Zob. W. Przyczyna, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, Kraków 2000, 129–233.

więcej”³⁵. Tego rodzaju personalny apel prowadzi słuchaczy do wejścia w zbawczy dialog z Bogiem, który będzie polegał na zawierzeniu Bogu, przyjęciu Jego odradzającej łaski i daniu Mu odpowiedzi poprzez nawrócenie.

Zwięzłość homilii pokutnej

Pod względem formalnym homilia pokutna (podobnie jak każda homilia obrzędowa) powinna być zwięzła. Należy najpierw pamiętać, że jest ona jedynie częścią liturgii sakramentu. Nie można więc zakłócać chronologicznej równowagi pomiędzy głoszeniem słowa Bożego a sprawowaniem sakramentu. Kaznodzieja nie powinien stosować zbyt długich objaśnień, pamiętając także o tym, że sam ryt sakramentalny posiada już swoją komunikacyjną moc. Tendencję do zbyt długiego przepowiadania może też przezwyciężyć świadomość, że homilia jest bezpośrednim wprowadzeniem w sakrament. Zaleca się zatem zachowanie po niej krótkiego milczenia. Milczenie to należy wykorzystać na osobisty rachunek sumienia i wzbudzenie w sobie wiary w sakramentalną obecność Chrystusa³⁶.

Homilia w celebracjach pokutnych

Cechy i treści homilii pokutnej odnoszą się również do homilii wygłaszanej podczas niesakramentalnych nabożeństw pokutnych³⁷. Nabożeństwa te są bardzo przydatne, aby pobudzić do nawrócenia i oczyszczenia serc wierzących, ożywić ducha pokuty, pomóc wiernym w przygotowaniu się do spowiedzi (przeżytej indywidualnie później, tj. w stosownym czasie), formować sumienia dzieci i dorosłych, wyzwolić z grzechu, podtrzymywać katechumenów na drodze nawrócenia³⁸. Przy wygłaszaniu homilii podczas nabożeństw pokutnych trzeba wziąć pod uwagę także inne, dodatkowe wskazania. Przed czytaniem biblijnym lub po nim można umieścić czytania z Ojców Kościoła lub pisarzy kościelnych, pomagające osiągnąć cel nabożeństwa pokutnego (por. OP 36). Po homilii powinien nastąpić rachunek sumienia i chwila ciszy na indywidualny rachunek sumienia i żal za grzechy. Rachunek sumienia i żal za grzechy mogą zastąpić homilię, ale jedynie wówczas, kiedy wyraźnie związane są z odczytywanymi fragmentami Pisma Świętego (por. tamże, nr 26).

* * *

Posługując się językiem biblijnym można powiedzieć, że grzesznik jest jak ślepiec, jak paralytyk, jak umarły, który nie odnajduje w sobie możliwości powrotu do Boga, jest niezdolny do odzyskania wzroku, do przywrócenia sobie życia. Dlatego sam Bóg szuka grzesznika, zwracając ku niemu swe zbawcze słowo, które go uzdrawia, oświeca, wyzwala, wskrzesza. Takim słowem jest również homilia

³⁵ L. Sikorski, *Słowo Boże w liturgii...*, s. 83.

³⁶ Por. J.A. Wallace, *Przepowiadanie...*, s. 71 n.

³⁷ Por. P. Sorci, *Penitenza*, s. 1130.

³⁸ Zob. L. Sikorski, *Słowo Boże w liturgii...*, s. 33–49.

pokutna. Swoje źródło znajduje ona przede wszystkim w czytaniach biblijnych zawartych w rytuale pokutnym. Teksty te naświetlają tajemnicę grzechu, wzywają do nawrócenia i głoszą tajemnicę pojednania. Treść homilii w obrzędzie pokuty należy skupić wokół czterech podstawowych tematów: miłosierdzie Boga, istota i wymiary grzechu, konieczność nawrócenia, prawdziwe znaczenie zadośćuczynienia. Nie można zapomnieć także o mistagogicznym charakterze homilii pokutnej, polegającym na wskazaniu Chrystusa zbawiającego w sakramencie, wyjaśnieniu teologicznego znaczenia pojednania, odwołaniu się do formuł liturgicznych oraz na katechezie o znakach i symbolach pokutnych. Celem homilii w obrzędzie pojednania jest doprowadzenie wiernych do uczynienia poprawnego rachunku sumienia, wezwanie ich do odwrócenia się od grzechu (poprzez zwrócenie się do Boga i naprawienie krzywd), doprowadzenie do przeżycia z wiarą sakramentu pojednania, zachęcenie do złożenia dziękczynienia Bogu, zaufania Mu i egzystencjalnego przygnięcia do Niego³⁹. Pod względem formalnym homilia pokutna powinna być egzystencjalna (ludzkie doświadczenie grzechu, ku któremu skierowany jest sakrament pokuty, zostaje odniesione do tekstów biblijnych, które objaśniają to doświadczenie z perspektywy wiary), personalna (w konkretny i osobisty sposób ukazuje się, że Chrystusa działający tu i teraz przychodzi właśnie dla mnie) i zwięzła. Najbardziej użytecznym modelem przepowiadania będzie tu homilia indukcyjna oraz narracja.

L'OMELIA NELLA CELEBRAZIONE DEL RITO DELLA RICONCILIAZIONE E PENITENZA

Riassunto

L'omelia costituisce una parte integrale e molto importante del rito della riconciliazione. La fonte del contenuto dell'omelia sono i testi biblici, previsti dal rito. Il predicatore sceglie i testi e li raggruppa in tre seguenti temi: il richiamo alla conversione, per essere conformi a Cristo; il mistero della riconciliazione; il giudizio di Dio sul bene e sul male. Di tali testi biblici soprannominati, si nutre l'omelia, per far comprendere ai fedeli: la misericordia di Dio, la necessità della riconciliazione, il senso e le dimensioni del peccato, il vero significato della penitenza. La principale funzione dell'omelia consiste soprattutto nel sottolineare l'iniziativa che durante il processo penitenziale prende Dio stesso. L'omelia approfondisce nel cuore dei fedeli anche la fiducia, la gratitudine e la coerenza. Essa deve anche mantenere il carattere mistagogico. Ascoltando tale omelia i fedeli potranno sperimentare la riconciliazione che si attualizza nel sacramento, per poter diventare creatura nuova. Per quanto riguarda la forma, l'omelia dev'essere esistenziale, personale e breve.

Słowa kluczowe: homilia, rytuał obrzędów pokuty, miłosierdzie Boże, grzech, nawrócenie, zadośćuczynienie, forma homilii pokutnej.

³⁹ W ten sposób w homilii pokutnej zawarte będzie także pouczenie o pięciu warunkach spowiedzi świętej: rozpoznanie własnych win (rachunek sumienia i wyznanie grzechów), wola odrzucenia grzesznej przeszłości (żał za grzechy), zaprojektowanie nowego sposobu życia (postanowienie poprawy), podjęcie walki przeciwko grzechowi (zadośćuczynienie lub pokuta).